

Strona znajduje się w archiwum.



BĄDŹ BEZPIECZNY NA DRODZE - ZIMOWE ABC DLA KIEROWCÓW

Data publikacji 06.02.2017

Okres zimowy często ujawnia błędy związane z niewłaściwym wyposażeniem oraz przygotowaniem samochodu do podróży, a także weryfikuje naszą technikę jazdy. Śliska nawierzchnia drogi, możliwość wystąpienia niekontrolowanego poślizgu, pośniegowe błoto, zmienne warunki atmosferyczne obfitujące w mgły czy opady śniegu lub marznącego deszczu, to najgorsze, co może nas spotkać w czasie jazdy zimą. Dlatego warto pamiętać o kilku zasadach, których przestrzeganie oraz zdrowy rozsądek znacznie poprawi nasze bezpieczeństwo na drodze.

Ważna kwestia, to nadmierna prędkość jazdy połączona z brawurą, które są najczęstszą z przyczyn wypadków drogowych, szczególnie tych tragicznych w skutkach. Dlatego, szczególnie w okresie zimowym, powinniśmy prędkość jazdy dopasować do warunków panujących na drodze, a także zachować większy niż zwykle odstęp od pojazdu poprzedzającego, aby mieć więcej czasu i miejsca na hamowanie.

Zimową szarówką warto jeszcze większą uwagę skupić na niechronionych uczestnikach ruchu, jakimi są często niewidoczni piesi. Nie warto też denerwować się i ryzykownie wyprzedzać, gdy auto przed nami jedzie dużo wolniej. Osoba siedząca za kierownicą być może nie czuje się pewnie w zimowych warunkach.

Przypomnijmy też o tym, że przewożenie dzieci w fotelikach, które są trwałe i pewnie zamontowane w pojeździe ma fundamentalne znaczenie, ponieważ podczas zderzeń na ciało młodego człowieka działają znaczne siły. Zderzenie pojazdu jadącego z prędkością 50 km/h niesie ze sobą skutki porównywalne z upadkiem z wysokości 10 m. Dzieci nie mogą być przewożone na kolanach pasażerów. W przypadku zderzenia z innym pojazdem pasażer przewożący dziecko nie będzie w stanie utrzymać go nawet wtedy, gdy ma zapięte pasy.

Ustawa Prawo o ruchu drogowym jasno mówi nam o tym, że pojazd uczestniczący w ruchu drogowym ma być tak wyposażony i utrzymany, aby korzystanie z niego nie zagrażało bezpieczeństwu osób nim jadących lub innych uczestników ruchu, nie naruszało porządku ruchu na drodze i nie narażało kogokolwiek na szkodę. Poruszając się pojazdem kierowca musi mieć także zapewnione dostateczne pole widzenia oraz łatwe, wygodne i pewne posługiwanie się urządzeniami do kierowania, hamowania, sygnalizacji czy oświetlenia drogi. W związku z powyższym niedopuszczalne jest poruszanie się samochodem całkowicie lub częściowo nieodśnieżonym.

W rejonach górskich mogą wystąpić ekstremalne warunki podróżowania, w których zimowa opona już nie wystarczy. Gruba warstwa śniegu lub lodu sprawi, iż dalsza jazda w takim terenie będzie wręcz niemożliwa. Możemy spotkać się również z nakazem założenia łańcuchów, sygnalizowanym przez znaki drogowe czy funkcjonariuszy Policji. Na rynku dostępnych jest wielu tego typu produktów. Najlepiej zaopatrzyć się w takie, które bez trudu założymy na oponę naszego pojazdu.

Przed wyruszeniem w drogę zadbajmy o to, aby nasz wyjazd był przyjemnością, a nie walką o przeżycie. Zacznijmy od

przygotowania pojazdu. Sprawdźmy jego stan techniczny. Pierwszy krok, to dowód rejestracyjny. Zwróćmy uwagę, kiedy nasz samochód przechodził ostatni przegląd. Jeśli przekroczyliśmy dopuszczalny termin, koniecznie udajmy się do stacji kontroli pojazdów. Jeśli nasze auto przeszło przegląd niedawno, sami możemy sprawdzić jego ogólny stan.

Zwróćmy m.in. uwagę na stan piór wycieraczek, gdyż niedokładnie oczyszczona szyba może ograniczać nam widoczność poprzez niedokładne zbieranie wody. Sprawdźmy też, czy działają wszystkie światła zewnętrzne i czy sprawny jest sygnał dźwiękowy. Dla własnej wygody dobrze jest przesmarować uszczelki, dzięki czemu drzwi nie będą przymarzać w czasie minusowych temperatur. Letnie dywaniki samochodowe nie sprawdzają się w sezonie zimowym. Przepuszczają wodę, która zatrzymuje się pod wykładziną podłogi i powoduje parowanie szyb. Radą na to będzie wymiana ich na gumowe.

Warto mieć ze sobą zapasowy komplet podstawowych żarówek. Apteczka doraźnej pomocy, pomijając taksówki czy autobusy nie jest obowiązkowa, jednak kierując się zdrowym rozsądkiem i wyobraźnią, każdy z nas powinien ją posiadać w swoim aucie. Zimą w samochodzie powinna też znaleźć się skrobaczka do szyb i szczotka do odśnieżania (najlepiej z miękkim włosiem).

Brak płynu w spryskiwaczach również może bardzo utrudnić nam drogę, a przede wszystkim wpłynąć na bezpieczeństwo jazdy. Pamiętajmy o tym, że płyn do spryskiwaczy, czy też chłodnicy musi być przystosowany do minusowej temperatury.

Pamiętajmy, by podczas podróży, szczególnie dłuższej, „pilnować” poziomu paliwa. Na niektórych odcinkach dróg, odległość między stacjami paliw może wynosić nawet kilkadziesiąt kilometrów. Dlatego przed wyruszeniem w trasę, planując podróż, powinniśmy uwzględnić miejsca na tankowanie. Nie czekajmy z uzupełnieniem zbiornika do ostatniej chwili. Aby sprawnie i bezpiecznie dojechać do celu, warto też zrezygnować z niepewnych skrótów i mniej uczęszczanych dróg.

Słuchajmy również komunikatów radiowych i telewizyjnych o aktualnych warunkach panujących na drogach w poszczególnych regionach. Pamiętajmy, że drogi w Polsce podzielone są na tzw. „klasy” odśnieżania. W pierwszej kolejności odśnieżane są trasy uczęszczane najczęściej.

Nie należy wyruszać w drogę, gdy jest się zmęczonym lub niewyspanym. Taki stan osłabia refleks, zmniejsza zdolność koncentracji. Gdy pojawi się zmęczenie najlepiej zatrzymać się i zrobić koniecznie kilku lub kilkunastominutową przerwę. Z pewnością już pomoże nam samo wyjście z pojazdu na świeże powietrze lub krótki spacer. W czasie jazdy kierowca powinien mieć też swobodę ruchów. Dlatego nie jest wskazane, by był opatulony grubą kurtką, czapką i szalikiem. Wystarczy zapewne grubszy sweter lub bluza z polaru. Nie przesadzajmy też z grzaniem w samochodzie. Optymalna dla właściwej koncentracji temperatura wewnątrz pojazdu, to 21 stopni.

KWP we Wrocławiu / ig